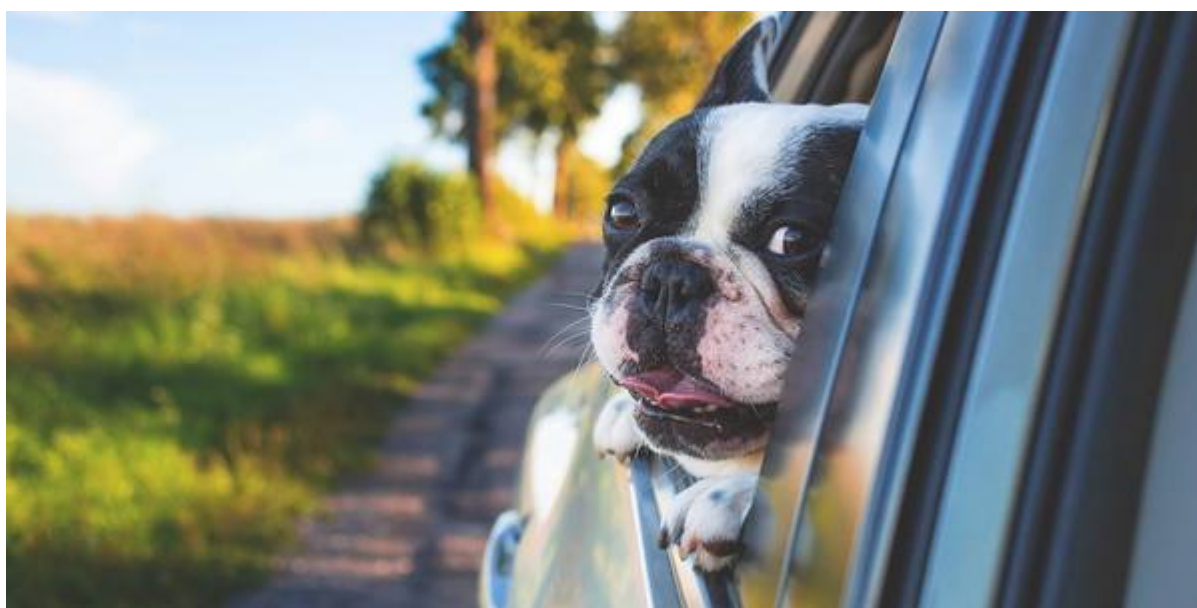


Za co możesz stracić w Wielkiej Brytanii prawo jazdy

28 czerwca 2018

W Wielkiej Brytanii bardzo łatwo można stracić prawo jazdy – nawet za użycie telefonu w aucie bez zestawu głośnomówiącego. Jeśli kierowca ma dokument krócej niż dwa lata, 6 punktów karnych przydzielonych za takie wykroczenie wystarczy, aby go stracić. A wtedy musi on ponownie przystąpić do egzaminu.



Przepisy dotyczące wykroczeń drogowych zmieniły się w Wielkiej Brytanii wiosną 2017 roku. Dotyczą one m.in. kar za używanie telefonu komórkowego podczas jazdy.

– Kary za te wykroczenia stały się cięższe, a kierowcy otrzymują obecnie mandat w wysokości 200 funtów i 6 punktów karnych. Grzywna za używanie telefonu za kierownicą może również oznaczać odebranie prawa jazdy i wyższą grzywnę, jeśli sprawa trafi do sądu – mówi prawnik Anna Matelska z kancelarii AM International Solicitors.

– Co istotne, karze podlega nawet kierowca, który skorzysta z telefonu podczas postoju na czerwonym świetle lub w korku – dodaje. Zapłacenie 200 funtów nie jest aż tak dotkliwe, ale 6 punktów karnych wystarczy, by kierowca, mający prawo jazdy

krócej niż dwa lata, stracił dokument. Jedynym sposobem na odzyskanie prawa jazdy jest ponowne zdanie egzaminu.

Korzystanie z telefonu jako nawigacji satelitarnej może też być powodem mandatu i punktów karnych. – Kierowcy korzystający z tych urządzeń muszą zapewnić, że telefon jest zamontowany bezpiecznie i prawidłowo przez cały czas trwania podróży i nie wolno go dotykać podczas jazdy.

Mimo że korzystanie z telefonów jako nawigacji satelitarnej nie jest nielegalne, można dostać mandat za jego używanie, jeśli zostanie uznany za rozproszenie uwagi – wyjaśnia Adwokat Anna Matelska. Prowadzenie pojazdu bez należytej uwagi pociąga za sobą karę trzech lub dziewięciu punktów karnych. Kary za te wykroczenia mogą wynieść do 2500 funtów.

Od marca ubiegłego roku obowiązują też nowe zasady dotyczące fotelików dziecięcych. Zgodnie z przepisami nielegalne jest niewłaściwe zamontowanie fotelika dziecięcego. Tylko dzieci o wadze 22 kg lub większej lub o wysokości 4 stóp i 10 cali (125 cm) mogą korzystać z siedzisk podwyższających. Wszystkie dzieci w wieku poniżej 12 lat lub mające mniej niż 4 stopy i 5 cali (135 cm) muszą podróżować w foteliku samochodowym. Gdy dziecko ma więcej niż 12 lat lub osiągnie wskaźnik wysokości, będzie mogło podróżować w zwykłym fotelu dla dorosłych.

– Osoby podróżujące z „nieodpowiednim” lub niewłaściwie zamontowanym fotelikiem mogą zostać ukarane grzywną w wysokości 500 funtów – mówi Adwokat Anna Matelska z kancelarii AM International Solicitors. Niemowlęta w wieku 15 miesięcy lub młodsze muszą podróżować tyłem do kierunku jazdy, a niemowlęta poniżej 9 kg, powinny podróżować w nosidełku.

Podczas montowania fotelika samochodowego należy używać wyłącznie pasa bezpieczeństwa z ukośnym paskiem, chyba że fotelik jest specjalnie zaprojektowany do użycia pasa biodrowego z punktami zaczepienia ISOFIX. Kupując odpowiedni fotelik samochodowy, należy zwrócić uwagę na pomarańczowe

„zatwierdzone” logo. Na tych etykietach powinna znajdować się duża litera E i kod R129, ponieważ informacja ta oznacza, że jest to zatwierdzony fotelik do kupowania, a zatem odpowiedni.

Nowe przepisy w sprawie grzywien za przekroczenie prędkości dotyczą głównie ich obliczania. – Wprowadzono nowy system podzielony na 3 grupy, który ocenia stopień wykroczenia i obciąża kierowców za pomocą przedziału procentowego – tłumaczy Anna Matelska.

Drobne wykroczenie stanowi grupę A. Opłaty w tej grupie są naliczane dla kierowców, którzy przekraczają określony limit prędkości między 1 a 10 mil na godzinę. Tak więc, jeśli kierowca podróżuje z prędkością 31 mil/h do 40 mil/h w strefie 30 mil/h, może dostać grzywnę od 25% do 75% swoich tygodniowych zarobków. Kierowcy, którzy przekroczyli ustalony limit prędkości o 11 mil/h do 20 mil/h, zostaną obciążeni od 75 do 125% ich wynagrodzenia. Duże wykroczenia, w których przekroczenie limitu prędkości o 22 mil/h i więcej, to od 125 do 175% tygodniówki.

Oprócz zmiennej opłaty kierowcy mogą dostać od trzech do sześciu punktów karnych. Maksymalne grzywny nie zmieniły się: 1000 funtów na samochód osobowy i 2.500 funtów na większe pojazdy. – Brytyjczycy bardzo surowo podchodzą do naruszeń związanych z prawem o ruchu drogowym. W najpoważniejszych przypadkach należy się liczyć z pozbawieniem wolności, poza tym bardzo często nakładane są kary finansowe oraz naliczane punkty karne – przestrzega Adwokat Anna Matelska.

Co warto wiedzieć, poruszając się po drogach Wielkiej Brytanii? Otóż kierowca lub motocyklista, który zgromadzi 12 lub więcej punktów karnych w ciągu 3 lat, może zostać zdyskwalifikowany na okres minimum 6 miesięcy lub dłużej, jeśli był już wcześniej zdyskwalifikowany. „Dyskwalifikację”, zgodnie z przepisami obowiązującymi w UK, można porównać do zakazu prowadzenia pojazdów w Polsce, za którego naruszenie

grozi odpowiedzialność karna.

– Za każde przestępstwo, za które mogą być orzeczone punkty karne, sąd brytyjski ma uznaniowe uprawnienie do nakazania zdyskwalifikowania posiadacza prawa jazdy. Może to dotyczyć dowolnego okresu, jaki sąd uzna za stosowny, ale jest to od tygodnia do kilku miesięcy – mówi prawniczka.

W przypadku poważnych przestępstw, takich jak: niebezpieczne prowadzenie pojazdu lub pod wpływem alkoholu, sąd ma obowiązek nakazania dyskwalifikacji. Minimalny okres wynosi 12 miesięcy, ale w przypadku powtarzających się przestępców lub gdy poziom alkoholu jest wysoki, może on być dłuższy. Na przykład drugie wykroczenie z powodu jazdy po użyciu alkoholu w ciągu 10 lat może spowodować dyskwalifikację na minimum 3 lata.

Zdjęcie: [Pexels](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](#)